

RYZYKA ZWIĄZANE Z ROZWOJEM CYWILIZACJI WZRASTAJĄ. "POLSKIE FIRMY BIERNE WOBEC ZMIAN KLIMATU?" [KOMENTARZ]

W Davos jak co roku odbywają się dyskusje dotyczące przyszłości światowej gospodarki. Mimo braku kilku czołowych polityków, w tym Donalda Trumpa, Angeli Merkel i Emmanuela Macrona, nie należy pomniejszać znaczenia tych formalnych i nieformalnych rozmów. Z punktu widzenia formułowanych polityk publicznych, zmierzających do zredukowania ryzyka gospodarczego, są one ważne.

Punktem wyjścia do prowadzonych dyskusji jest opublikowany przed forum „*Global Risks Report 2019*”, który zawiera badanie postrzegania globalnych zagrożeń przez 1000 ekspertów i decydentów. Raport powstał jako wynik współpracy grupy doradczej ds. globalnych zagrożeń przy Światowym Forum Gospodarczym, Marsh & McLennan Companies, Zurich Insurance Group oraz naukowców z uniwersytetów w Oksfordzie, Singapurze i Pensylwanii.

Z punktu widzenia polityki energetycznej i klimatycznej w raporcie bardzo silnie akcentowany jest niepokój wynikający z niedostatecznych działań w zakresie ochrony klimatu. Autorzy raportu stwierdzają: „(...) rezultaty bezczynności wobec zmian klimatu stają się coraz bardziej oczywiste” oraz „(...) wpadamy w tarapaty, z których będzie bardzo trudno się wydostać”. Wzrost zagrożeń ekologicznych charakteryzuje się jednocześnie wysokim wpływem i wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia. Optymizm wynikający z zawartego podczas COP w Paryżu porozumienia odchodzi w zapomnienie.

Zmiany klimatu napawają niepokojem elity polityczne i gospodarcze, ponieważ skutki odczuje światowa gospodarka. Wzrost poziomu mórz i oceanów powoduje nie tylko prawdopodobieństwo zalewania obszarów nadmorskich, ale również problemy w międzynarodowym podziale pracy, wynikające z lokalizacji fabryk w Azji, najczęściej na wybrzeżu, co ogranicza koszty transportu, ale powoduje, ich wrażliwość na zachodzące zmiany środowiskowe. Autorzy raportu wskazują, iż „Cztery piąte populacji miast zagrożonych zatopieniem przy ociepleniu 3°C przypada na Azję. W samych Chinach w najniższej położonych miastach mieszka ponad 78 milionów ludzi, a liczba ta wzrasta każdego roku o 3%”. Widzimy zatem, że skala efektów zmian klimatu jest niespotykana w historii naszej cywilizacji, to generuje dodatkową niepewność co do sposobu zarządzenia tym problemem oraz skutków dla światowej gospodarki.

W Raporcie opisywany jest również scenariusz wpływu zmian klimatu nie na produkcję żywności, lecz na jej transport, czyli fizyczną dostępność dla konsumentów. Autorzy piszą "Połowa całego zboża będącego przedmiotem handlu międzynarodowego musi zostać przewieziona przez co najmniej jeden z 14 krytycznych punktów. Ponad 10% musi przepłynąć przez punkt, którego nie można ominąć żadną trasą alternatywną". Ryzyko z tym związane rośnie, bo łańcuchy dostaw żywności mają coraz bardziej globalny charakter - w latach 2000-2015 wielkość międzynarodowego handlu towarami rolnymi wzrosła o 127%. Zmiana klimatu zwiększa ryzyko wystąpienia jednocześnie wielu awarii w punktach

krytycznych: "Najgorszy scenariusz, w którym wszystkie porty nad Zatoką Meksykańską w USA zostały zamknięte z powodu huraganu, a w tym samym czasie główne drogi w Brazylii są zalane z powodu ulewnych deszczy - spowodowałyby odcięcie za jednym zamachem nawet połowy światowej podaży soi".

Z punktu widzenia rozwiązania problemu zmian klimatu ważne jest, że zajmuje on poczesne miejsce w świadomości badanych ekspertów. Oczywiście najlepszym sposobem działania jest ograniczenie emisji CO², a nie dostosowanie się do nich. Ryzyko braku adekwatnych działań w zakresie ochrony klimatu występuje i pełną odpowiedzialność za nie ponoszą politycy. Warto jednak podkreślić, iż koncerny międzynarodowe podejmują działania zmierzające do zredukowania poziomów emisji. Dobrym przykładem tych działań jest Alliance of CEO Climate Leaders skupiający 51 prezesów przedsiębiorstw międzynarodowych, działających w 150 krajach, mających przychody 1,3 bln dolarów w 2017 roku, którzy od 2015 roku zredukowali w swoich firmach emisję CO₂ o 9%. W skład porozumienia wchodzi takie firmy jak: ABB, Accentur, Allianz, Acciona, Calsberg, Danfoss, JinkoSolar, UBS, Uniliver, Vestas Wind Systems. Obecnie polityka klimatyczna to nie tylko koszt dla przedsiębiorstw, ale szansa na innowację oraz zwiększenie swoich przychodów dzięki sprzedaży technologii ograniczających emisję CO₂. Trend do poszukiwania takich technologii widoczny jest od momentu zawarcia protokołu z Kioto, ponieważ dla firm regulacje oznaczają powstawanie zapotrzebowania na nowe, innowacyjne produkty. Szkoda, iż w Alliance of CEO Climate Leaders nie ma ani jednej firmy z Polski.